Nr: 185.

Niedziela.

D. 5. Sierpnia.

KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.

Stan: Hozyusz Kardynał, umarł 1579.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj na publicznym examinie instytutu Głucho-niemych znajdowała się JO. Xiężna *Łowicka*, wiele Dam i licznie zgromadzona Publiczność. Z podziwieniem, i rozrzewnieniem widziano postęp tego instytutu. Znajduje się w nim 25 uczniów płci męskiej, i 14 panienek. Nieda się opisać wrażenie iakie sprawia widok tych pojętnych wrozmaitych umiejętnościach i kunsztach kalek. Ich poruszenia są tyle wymownemi i zrozumiałemi iż równie zajmują umysł iak rozczulają serce. Uczniowie pozbawieni daru mowy przez iesta zdawali examen z nauk Religji, Historji świętej, Historji naturalnej, z Fizyki, Jeografji, Historji powszechnej, Historji narodowej, rachunków, ieometrji, gramatyki. Okazali oraz wzory przez siebie formowanych charakterów i rysunków, niektórzy okazali się być biegłemi wryciu na miedzi, inni sposobią się w to- [illegible] i mechanice, a panienki okazały hafty, szycia i inne roboty. Trzynastu uczniów płci obojej otrzymali nadgrody z rąk JW. Ministra Religij i Oświecenia, a 10 zasłużyło na publiczną pochwałę — Oprócz głuchoniemych są w tym instytucie dwaj młodzieńcy pozbawieni wzroku, a ich pojętność i zdolność również zadziwiła i rozczuliła obecnych; oprócz rozmaitych nauk z których złożyli examen, czytają oni zapomocą liter wyrzynanych które w net rozpoznywają przez dotknięcie palcem. Z niezłomno gorliwością pracują nad ukształceniem tych interesujących istot szanowny rektor instytutu JX: *Falkowski*, nauczyciele JJPP. *Małochowiec* i *Wysocki*, oraz dozorca Nerjusz Falkowski i dozorczyni Pani *Pers*, Rysunków uczy profesor uniwersytetu *Blank* przy pomocy P. *Pełczyńskiego*, rycia na miedzi Profesor *Kretlow*, a do mechaniki sposobi P. *Migdalski*.

JO: Xiężna *Namiestnikowa*, po kilko miesięcznej nieobecnosci w Stolicy, onegdajszego dnia powróciła do niej.

W uroczystość onegdajszą dla niepogody nienastąpił w ogrodach Belwederskich fejerwerk; dziś, ieśli deszcz nie przeszkodzi spalonym będzie.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

z Wiednia d. 28. Lipca.

Odbyła się w dniu dzisiejszym wielka rada Wojenna pod Prezydencją samego Cesarza, i natychmiast rozeszła się wiadomość że Wojsko Austrjackie na granicy Tureckiej do 60,000 powiększonem zostaje. Wiedzą iuż nawet imiennie pułki które przeznaczone są do Bukowiny i Siedmiogrodu; przesłał iuż dwór Wiedeński nowe instrukcje Posłom swoim tak w Stambule iak i Petersburgu. Xiąże *Meternich* iuż nie nad Ren lecz do Czech wyjeżdza. w Kancelarji Wojennej panuje wielka czynność, oddziały Wojsk przeznaczone na wzmocnienie Armji pogranicznej w Mołdawji i Wołoszczyznie iuż są w marszu.

Syn Napoleona Xiąże Rejchstadzki ciągle wesoły i zdrowy, po otrzymaniu wiadomości o śmierci Ojca, rozspływa się w łzach i nadzwyczajnie iest smutny. Całe dnie przepędza w towarzystwie Cesarza i Cesarzowej.

Bieg Kurerów między Wiedniem, Londynem, Petersburgiem i Paryżem przez Frankfort od kilku tygodni jest bardzo częsty.

Korespondent Niemiecki umieścił następującą tajemniczą wiadomość pod artykułem z *Zante* d. 17 Lipca — Od dawnego iuż czasu oczekiwali Grecy z największą niespokojnością przybycia *pewnej* osoby, która ten lud ratować i byt iego zapewnić miała. Ten prorok, messjasz Greków, iuż się znajduje w pośrodku nich, przez co rozumieją się bydź zupełnie szczęśliwemi — Niemożemy o tej osobie jednakże nic wiedzieć, nic nawet domyśleć się, każdy sądzi podług swego widzimi się. Niepodobną iest rzeczą opisać entuzjazmu iaką sprawiła wiadomość w całej Grecji o ziawieniu się tej tajemniczej osoby — To tylko zdaje się być prawdą że przybyła na Amerykańskim 18 działowym okręcie, ktory od przylądku dobrej nadziei ścigany był ciągle przez wiele Angielskich okrętów, lecz kierowany przez dobrych nowego swiata żeglarzy uszedł szczęśliwie, a z szybkością ptaka przebiegając przestrzeń morza, zawinoł na koniec do *Mawaryno* najlepszego portu w Morei.

W Pewnem mieście znajduje się bardzo znaczna składka pieniężna, przeznaczona dla nieszczęśliwych Greków szukających schronienia zagranicą.

z *Włoch.*

Król Neapolitański w dniu imienin Jenerała Austrjackiego *Frimont* pisał do niego list z powinszowaniem, po między wielu nader pochlebnemi wyrazami, oświadczył Król iż temu Jenerałowi winien swą spokojność, szczęście swej rodziny i pomyślność wszystkich poddanych! — Król bardzo pracuje, wydaje często różne wyroki kasujące urzędników i wojskowych sprzyjających konstytucyjnemu rządowi, a mianuje na ich miejsce innych.

z *Paryża.*

Dzienniki tutejsze kłucą się o sprawę Greków, są bowiem niektóre sprzyjające Turkom, lecz teraz prawie wszystkie pisma publiczne donoszą iż Grekom dobrze się powodzi, ktożby nieżyczył szczęścia krainie, która była kolebką kunsztów, nauk i oświecenia, ojczyznie tylu mędrców i bohaterow! — P. *Waflard* otrzymał od Króla złotą tabakierkę za napisanie komedji *Podróż do Dijepé* — Jeden młodzieniec chcąc uniknąć przed konskrypcją wojskową, udał się do puszczy i chciał zostać pustelnikiem, lecz Żandarmowie wynalezli go i musiał zostać grenadjerem — Znowu zaczynają mówić o koronacji Ludwika XVIII. Gazety Paryzkie donoszą iż załoga Xięstwa Poznańskiego będzie wzmocnioną przez półki przybyłe z Prus wschodnich. Też Gazety twierdzą że terazniejsza wojna Grecka będzie miała wpływ na wszystkie narody Europy. — Z okoliczności zaburzeń sejmu Niderlandzkiego wyszły bardzo ciekawe i śmieszne litografowane karykatury — Do Paryża co raz więcej przybywa Anglików niechcących się znajdować na koronacji swojego Króla.

Przedają tutaj portret Generała Bertranda pięknie zrobiony ktory chętnie rozkupują. Sądzą ogólnie że Jenerałowi i Bertrand z żoną wolno będzie powrócić do Francji — W roku 1815 kiedy Napoleon opuszczając ostatni raz Paryż do Malmaison wyjechał, zapytana przez pewną osobę Hrabini Bertrand, iakie są iej teraz zamiary? z zapałem odpowiedziała, mój mąż nigdy Cesarza, a ia męża mojego nieopuszczę.

DONIESIENIE.

Jeżeliby kto znalazł w dniu 28 b: m: zgubione plany na wymurowanie domu zrobione, niech się zgłosi czy do drukarni Kujera przy ulicy Wierzbowej pod Nr: 475 czyli też do Właściciela tychze za Woiskiemi rogatkami przy ulicy Okopowej pod Nr: 3110 mieszkającego, a przyzwoitą nadgrodę odbierze.